Posłuchaj

()

(Żył około roku Pańskiego 64).

Święty Łukasz pochodził z rodziny pogańskiej, zamieszkałej w Antyochii, stolicy Syryi i Azyi rzymskiej, odebrał wychowanie staranne i poświęcił się naukom lekarskim. Prócz tego lubił się zajmować malarstwem i słynął z dzieł pędzla.

Gdy w Jerozolimie wybuchło prześladowanie chrześcijan i świętobliwy dyakon Szczepan krwią stwierdził swą niezachwianą wiarę w Ukrzyżowanego, wielu uczniów Jezusowych rozproszyło się po Syryi. Było między nimi kilku mężów z Cypru i Cyreny, którzy w Antyochii przemawiali także do Greków i głosili naukę Jezusa. A ręka Pańska była z nimi, i wielu pogan nawróciło się do Pana. Wiadomość o tem doszła do kościoła w Jerozolimie, który wysłał Barnabasza aż do Antyochii. Ten udał się do Tarsu, aby poszukać Szawła, i zawiódł go do Antyochii. Bawili tam przez cały rok w gminie kościelnej i uczyli wielkie rzesze, tak iż w

Antyochii uczniów nazwano po raz pierwszy chrześcijaninami. Naówczas — rok mniej więcej 43 — przypada nawrócenie świętego Łukasza, który następnie był wielkim przyjacielem i czcicielem Pawła Apostoła. Nie ulega to wątpliwości, że w roku 53 towarzyszył Pawłowi w podróży z Troady do Filippi w Macedonii, że z Tymoteuszem zabawił tamże czas niejakiś celem pouczania i utwierdzenia w wierze tamtejszych chrześcijan, i że potem połączył się znowu z Pawłem, aby się nigdy z nim nie rozstać. On był wiernym pomocnikiem i towarzyszem jego w licznych jego wędrówkach Apostolskich, on dzielił jego prace i trudy, cierpienia i niebezpieczeństwa, on nie odstępował go w czasie dwuletniego więzienia w Cezarei, ani też podczas dwukrotnej niewoli w Rzymie.

Największą atoli wdzięczność i wiekopomną sławę zjednał sobie święty Łukasz przez swe pisma, tj. trzecią Ewangelię i Dzieje Apostolskie. Obie księgi — pisane jak się zdaje w Rzymie około roku 62 lub 63 — poświęcił zaprzyjaźnionemu z sobą Teofilowi. Co go do tego spowodowało, o tem wspomina temi słowy: „Ponieważ wielu ich się kusiło, żeby spisali porządną historyę o rzeczach, które się w nas wypełniły. Jako nam podali, którzy się im od początku sami przypatrywali, i byli sługami mowy. Zdało się i mnie, którym z początku pilnie wszystkiego dochodził, porządnie, tobie, cny Teofilu, wypisać. Abyś poznał prawdę słów tych, których cię nauczono.“ (Łuk. 1, 1-4). Pominąwszy szczególną pomoc Ducha świętego, nadawał się Łukasz Ewangelista, z powodu wielkiej gorliwości naukowego wykształcenia i długoletniego pobytu przy świętym Pawle, jak najbardziej do skreślenia żywotu Pana Jezusa i Kościoła Jego, gdyż w swych licznych podróżach spotykał się często z Apostołami i uczniami Chrystusowymi; dzieje młodości Jezusa, które sam jeden opisuje, znał bez wątpienia z opowiadania świętej Matki Zbawiciela, czyny zaś, walki i zwycięstwa świętego Pawła działy się w jego oczach, a w części z jego

współudziałem.
Święty Łukasz.

Po męczeńskim zgonie świętego Pawła działał święty Łukasz lat kilkanaście na chwałę Jezusa Chrystusa i pozostawał w służbie Kościoła. Głosił podobno Ewangelię we Włoszech, Gallii, Dalmacyi, Macedonii, a nawet w Egipcie. Podanie mówi, że dosięgnął wieku lat przeszło 80, a święci Biskupi Grzegorz Nazyanzeński i Paulin opowiadają, że poniósł śmierć męczeńską w Patras w Achai. Nigdy nie miał żony i uchodzi za Patrona lekarzy i malarzy. On też podobno wykonał obraz Najśw. Dziewicy, którą znał osobiście. Obraz ten dostał się później na własność cesarzowej św. Pulcheryi, a później do Rzymu, gdzie go umieszczono w kościele „Świętej Maryi Większej.“ Wizerunek ten kazał Papież Grzegorz Wielki uroczyście obnosić podczas zarazy po wszystkich ulicach Rzymu, wskutek czego pomór natychmiast ustał. Świętego Łukasza malują z wołem przy boku. Ewangelia jego opowiada cuda Zbawiciela, np. narodzenie św. Jana Chrzciciela, wskrzeszenie młodzieńca w Naim, przypowieść o miłosiernym Samarytaninie, o straconym synu, o modlącym się celniku itd.

Nauka moralna.

Ewangeliści święci: Mateusz, Marek, Łukasz i Jan mogli i chcieli nam podać czystą prawdę o życiu, nauce, dziełach i cierpieniach Pana Jezusa. Dwóch bowiem z pomiędzy nich było Apostołami, dwóch długoletnimi uczniami i towarzyszami świętego Piotra i Pawła.

Że nam szczerą prawdę podać chcieli, za to nam ręczy:

a) Zacność i świętobliwość ich charakteru i całego żywota. Prześladowano ich za wiarę i naukę ich Pana i Mistrza, ale nie można im było zarzucić fałszu i nigdy nie padł na nich choćby i cień niemoralności.

b) Sposób ich opowiadania pełen prostoty, umiarkowania i szczerości. Mówią o rzeczach niepodobnych do wiary, cudach, wskrzeszeniach, a nie dziwią się, nie zapierają się własnych grzechów i uchybień, piszą, jak oskarżano, lżono i spotwarzano ich Mistrza, a nie bronią Go. W ten sposób przemawia tylko sumienny zwolennik prawdy.

c) Ich śmiałość. Sprawozdania swoje spisywali w oczach żydów, nienawidzących Jezusa i działania Jego, czyhających na sposobność, aby ich schwytać na kłamstwie, niedokładności lub przesadzie i ukuć stąd broń przeciw chrześcijanom.

d) Nareszcie wzgląd na wynikające stąd następstwa. Wiedzieli przecież, że pisma ich nie tylko im nie przyniosą korzyści, ale wiele nieprzyjemności, niebezpieczeństw, a może o śmierć ich przyprawią. Któżby się dopuścił kłamstwa, któreby mógł śmiercią przypłacić.

2) Autorowie czterech Ewangelii musieli prawdę powiedzieć, gdyż:

a) Wystawiają nam Chrystusa Pana jako Męża tak wzniosłego i tak doskonałego, pod względem religijnym, moralnym i społecznym, że żaden z późniejszych nie zdołał nam skreślić szczytniejszego ideału. Wnosić stąd należy, że byli świadkami całego życia i działania Pana Jezusa w różnych czasach, miejscowościach i okolicznościach i że tylko o tem nam donoszą, co sami widzieli, lub o Nim słyszeli.

b) Głoszone przez Zbawiciela prawdy i nauki wypowiadają w sposób tak nowy, przystępny i przemawiający do przekonania i rozumu, że najsłynniejsi filozofowie wszystkich czasów nie wpadli na podobny pomysł i system prawd i ustaw. Nie mogły przeto Ewangelie być ich wymysłem, lecz szczerem i prawdziwem echem tego, co Chrystus Pan uczył i co głosił.

3) Wrogowie chrześcijaństwa nie mogli dotychczas mimo najlepszej chęci zarzucić Ewangelistom kłamstwa lub pomyłki.

4) Jestto rzeczą niewątpliwą, że kłamstwo, czczy wymysł, urojenie, nigdy się długo nie utrzyma i nie stanie się podstawą rozpowszechnionego po wszystkich narodach i krajach szczęścia, cnoty i świętobliwości. Religia zaś chrześcijańska, oparta na opowiedzianych w Ewangeliach naukach i czynach Jezusa Chrystusa, gdziekolwiek się rozpowszechniła, tam zaszczepiła

oświatę, czystość obyczajów, wyższą ogładę i cnotliwe życie. Niepodobne więc jest przypuszczenie, iżby autorowie Ewangelii mieli nam podawać czcze wymysły, fałsze i urojenia.

Rozczytujmy się przeto pilnie w Ewangeliach świętych, tej niewyczerpanej skarbnicy łask i prawd Boskich.

Modlitwa.

Spraw łaskawie, prosimy Cię, Panie, niech święty Twój Ewangelista Łukasz za nami wstawić się raczy, który krzyże swoje dla chwały Imienia Twojego chętnie całe życie dźwigał. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który króluje w Niebie i na ziemi, po wszystkie wieki wieków. Amen.

Oprócz tego obchodzi Kościół święty pamiątkę następujących Świętych Pańskich, zamieszczonych w rzymskiem martyrologium:

Dnia 18-go października uroczystość św. Łukasza, Ewangelisty, który wiele wycierpieć musiał dla Imienia Chrystusa, aż wreszcie napełniony Duchem św. zmarł w Bitynii; święte ciało jego przeniesiono najpierw do Konstantynopola, a potem do

Padwy. — W Antyochii męczeństwo św. Asklepiadesa, Biskupa, należącego do liczby tych wybranych męczenników, którzy za Makaryusza zakończyli chwalebnie życie. — W obwodzie Beauvais uroczystość świętego Justusa, Męczennika, straconego jako chłopczyka siedmioletniego w prześladowaniu Dyoklecyana za prezesa Rykcyowara. — W Neocezarei w Poncie cierpienia św. Atenodora, brata św. Grzegorza cudotwórcy, co sławny wielce wiedzą, poległ jako Męczennik w prześladowaniu za Aureliana. — W Mezopotamii nad Eufratem pamiątka świętego Juliana, Pustelnika. — W Rzymie dzień zgonu św. Pawła od Krzyża, założyciela zakonu Passyonistów; odznaczał się przedziwną niewinnością i pokutą, szczególnie jednak żarliwą miłością Chrystusa ukrzyżowanego i policzony został przez Papieża Piusa IX w poczet Świętych; uroczystość jego przełożono na 28-go kwietnia. — W Rzymie pamiątka św. Tryfonii, niegdyś pono małżonki cesarza Decyusza. Grób jej znajduje się w katakombie obok św. Hipolita.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related